

Spółeczeństwo, kultura, wychowanie
w poglądach polskich jezuitów
okresu II Rzeczypospolitej

Pod redakcją
Stanisława Cieślaka SJ i Beaty Topij-Stempińskiej

Wydawnictwo WAM
Akademia Ignatianum w Krakowie

Kraków 2012

STUDIA I MATERIAŁY
DO DZIEJÓW JEZUITÓW POLSKICH
pod red. Andrzeja Pawła Biesia SJ i Ludwika Grzebienia SJ

T. 20

*Spółeczeństwo, kultura, wychowanie
w poglądach polskich jezuitów okresu II Rzeczypospolitej*

T. 20

*The views of Polish Jesuits during the Second Polish Republic on society,
culture and education*

© Akademia Ignatianum, 2012
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków

Recenzent:
dr hab. Kazimierz Puchowski, prof. UG

Projekt okładki i stron tytułowych:
Andrzej Sochacki

Zdjęcie na okładce:
Kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa i Kolegium OO. Jezuitów w Krakowie
(okres międzywojenny)
Zdjęcie ze zbiorów Archiwum Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego
w Krakowie

Indeks osób:
Stanisław Cieślak SJ

978-83-7614-109-1 (Ignatianum)
978-83-7767-174-0 (WAM)

WYDAWNICTWO WAM
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków
tel. 12 62 93 200 • faks 12 42 95 003
e-mail: wam@wydawnictwowam.pl
www.wydawnictwowam.pl

DZIAŁ HANDLOWY
tel. 12 62 93 254-255 • faks 12 62 93 496
e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA
tel. 12 62 93 260, 12 62 93 446-447
faks 12 62 93 261
e.wydawnictwowam.pl

Drukarnia Wydawnictwa WAM
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków

Spis treści

WSTĘP	7
MONIKA STANKIEWICZ-KOPEĆ	
Krytyk „krakowskiego dekadentyzmu” ks. Jan Pawelski SJ (1868-1944)	11
JAN DRAUS	
Orędownik idei unijnej i prekursor ekumenizmu. O życiu i działalności ks. Jana Urbana SJ (1874-1940)	37
EWA DYBOWSKA	
Jan Kanty Rostworowski SJ (1876-1963) – w służbie Kościołowi i Ojczyźnie ...	61
RYSZARD TERLECKI	
Stanisław Sopuch SJ (1869-1941) w służbie Kościoła i Zakonu	73
KATARZYNA JARKIEWICZ	
Skromny, prosty i nie taki – Władysław Wojtoń SJ (1869-1948) w duszpasterstwie i edukacji	89
BOGDAN STAŃKOWSKI	
Ks. Marian Józef Morawski SJ (1881-1940) – intelektualista, subtelna dusza i „świadek pochodłu świętych”	119
JANINA KOSTKIEWICZ	
Wychowanie prorodzinne w myśli społeczno-pedagogicznej ks. Stanisława Podoleńskiego SJ (1887-1945)	141
ANNA CHMURA	
Małżeństwo, rodzina, wychowanie i oświata w poglądach księdza Alojzego Warola SJ (1859-1936)	169
ROMAN DAROWSKI	
Filozofia jezuitów w Polsce w okresie II Rzeczypospolitej	197
BOGDAN LISIAK	
Zagadnienia naukowe i filozoficzne w dorobku pisarskim Felixsa Hortyńskiego SJ (1869-1927)	215
ROMAN DAROWSKI	
Franciszek Kwiatkowski SJ (1888-1949) jako filozof	229

STANISŁAW CIEŚŁAK

Znawca szkolnictwa i kultury jezuickiej –

ks. Stanisław Bednarski SJ (1896-1942) 241

JUSTYNA ŁUKASZEWSKA-HABERKOWA

Magister bonus Chyroviae. Romuald Koppens SJ (1865-1943).....269

LUDWIK GRZEBIEŃ

Teofil Bzowski SJ (1873-1959), wychowawca i autor literatury młodzieżowej ...289

BEATA TOPIJ-STEMPIŃSKA

Józef Bok SJ (1886-1952) – „pomysłowy i ruchliwy przyjaciel dzieci”315

ANDRZEJ GRUDZIŃSKI

Mieczysław Kuznowicz SJ (1874-1945) – opiekun, wychowawca

i przyjaciel młodzieży327

INDEKS OSÓB339

Wstęp

W XIX wieku pod zaborami istniała na ziemiach Rzeczypospolitej jedynie Prowincja Galicyjska Towarzystwa Jezusowego. Obejmowała ona ziemie polskie włączone do monarchii austriackiej. W ramach autonomii galicyjskiej jezuici polscy rozwinęli szeroką działalność, która nie ograniczała się tylko do prac duszpasterskich, ale także nawiązywała do chlubnych kart szkolnictwa jezuickiego (Lwów, Tarnopol i Chyrów). Oddawali się również pracy pisarskiej i rekolekcyjnej, zakładali bractwa i stowarzyszenia katolickie (zwłaszcza sodalicje mariańskie), uczestniczyli w życiu kulturalno-społecznym narodu pod zaborami, zabierali głos na łamach prasy w sprawach aktualnych, brali udział w różnego rodzaju zjazdach i kongresach w kraju i za granicą, podejmowali trud wychowawców młodzieży oraz udzielali się jako społecznicy. Podjęli działalność misjonarską w Afryce, Stanach Zjednoczonych i Australii. Przed I wojną światową jezuici budzili i podtrzymywali ducha patriotyzmu w narodzie, m.in. przez misje ludowe i publikacje książkowe oraz – zgodnie z encykliką *Rerum novarum* papieża Leona XIII – podjęli posługę w środowiskach robotniczych oraz formowali katolickie elity intelektualne.

Urodzeni w okresie niewoli, w sposób nieskrępowany i na szerszą skalę jezuici polscy podjęli działalność po I wojnie światowej, która po 123 latach zaborów przyniosła Rzeczypospolitej upragnioną wolność. Z chwilą odzyskania niepodległości Prowincja Galicyjska Towarzystwa Jezusowego przemianowana została na Prowincję Polską, a w 1926 roku podzielono ją na dwie odrębne Prowincje: Wielkopolsko-Mazowiecką i Małopolską. Dynamiczny rozwój jezuitów polskich, których wkład w odbudowę odrodzonej Ojczyzny jest znaczny, zahamował wybuch II wojny światowej. W wyniku represji ze strony okupanta hitlerowskiego jezuici polscy ponieśli duże straty osobowe. Wielu z nich przeszło przez niemieckie więzienia i obozy koncentracyjne. Niektórzy z nich zmarli w tragicznych okolicznościach za wiarę

i Ojczyznę. Po 1945 roku jezuici prowadzili w Polsce działalność ograniczoną przez komunistyczny reżim walczący z Kościołem katolickim.

Niniejsza publikacja, która jest owocem pracy zbiorowej, pragnie zaznajomić współczesnego czytelnika z problematyką społeczeństwa, kultury i wychowania w poglądach polskich jezuitów w okresie II Rzeczypospolitej. W publikacji zamieszczono sylwetki kilkunastu jezuitów wybranych z szerokiego grona. W większości przypadków szczyt ich twórczej aktywności przypadł na okres międzywojenny, kiedy jezuici rozwinęli szeroką działalność na wielu płaszczyznach. Postaci zostały ukazane w sposób syntetyczny na tle ogólnych wydarzeń oraz omówione na podstawie materiałów archiwalnych oraz najnowszej literatury przedmiotowej. Dokonano także analizy ich dorobku pisarskiego.

Jeszcze przed uzyskaniem niepodległości przez Polskę ks. Stanisław Sopuch (1869-1941) brał udział w tworzeniu sieci katolickich stowarzyszeń robotniczych „Przyjaźń” oraz redagował czasopisma robotnicze. W wolnej Ojczyźnie dał się poznać m.in. jako utalentowany kaznodzieja i zdolny organizator działalności jezuitów na ziemiach II Rzeczypospolitej. Ks. Władysław Wojtoń (1869-1948) był wychowawcą młodzieży w Chyrowie oraz autorem sztuk dydaktycznych i moralizatorskich. Redagował czasopisma katolickie oraz prowadził sodalicje mariańskie i inne stowarzyszenia stanowe. Ks. Jan Urban (1874-1940) okazał się żarliwym orędownikiem idei unijnej oraz prekursorem ekumenizmu. Wydawał czasopismo „Oriens” poświęcone sprawom religijnym Wschodu (1933-1939). Ks. Marian Józef Morawski (1881-1940) dał się poznać jako wybitny teolog. Ks. Stanisław Podoleński (1887-1945) zabierał głos w sprawach rodziny i małżeństwa. Jego opublikowane drukiem prace naukowe i popularne można określić mianem szeroko rozumianego wychowania prorodzinnego na fundamencie nauki Kościoła katolickiego. Sprzeciwiał się m.in. rozwodom, które pojmował jako akt destrukcyjny przeciw osobie, rodzinie i narodowi. Problematykę małżeństwa, rodziny, wychowania i oświaty poruszał w swoich publikacjach ks. Alojzy Warol (1859-1936). Przed uzyskaniem niepodległości przez Polskę ks. Jan Pawełski (1868-1944) pełnił funkcję redaktora „Przeglądu Powszechnego”. Był nie tylko krytykiem „krakowskiego dekadentyzmu”, ale także stał się bliską osobą dla wybitnych polskich pisarzy. W Krakowie jezuici posiadali własny Wydział Filozoficzny, który stał się głównym ośrodkiem filozofii jezuitów polskich. Najwybit-

niejszym i najbardziej aktywnym jezuitą uprawiającym filozofię w okresie międzywojennym był ks. Franciszek Kwiatkowski (1888-1949). Ciekawą postacią wśród jezuitów był ks. Feliks Horthyński (1869-1927), który pozostawił interesujący dorobek naukowy świadczący o dużej znajomości dawnych i współczesnych mu zagadnień z fizyki klasycznej, teorii względności A. Einsteina, teorii kwantowej i biologii. Problematyką szkolnictwa i kultury jezuickiej zajmował się wybitny historyk i dyrektor Apostolstwa Modlitwy w Krakowie ks. Stanisław Bednarski (1896-1942), który równocześnie podejmował w swoich publikacjach aktualne tematy z życia społeczno-kulturalnego. Niezatarty ślad w życiu wielu wychowanków słynnego jezuickiego Zakładu Naukowo-Wychowawczego w Bąkowie pod Chyrowem pozostawił ks. Teofil Bzowski (1873-1959), wychowawca i autor literatury młodzieżowej. Do rozwoju Zakładu Naukowo-Wychowawczego w Bąkowie przyczynił się m.in. profesor: ks. Romuald Koppens (1865-1943). Wybitnym wychowawcą i przyjacielem młodzieży był ks. Mieczysław Kuznowicz (1874-1945), wieloletni opiekun Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie. Śmiało można nazwać ks. Kuznowicza polskim „Kolpingiem”. Niezwykłym wychowawcą okazał się również ks. Józef Bok, który z dużym zaangażowaniem kierował dziecięcą organizacją wyznaniową – Krucjatą Eucharystyczną. Wybitną rolę w życiu intelektualnym przed I wojną światową, w okresie międzywojennym oraz po 1945 roku odgrywał w Polsce ks. Jan Kanty Rostworowski (1876-1963), utalentowany pisarz i poszukiwany rekoлекcjonista.

Trzeba zaznaczyć, że z oczywistych względów niniejsza publikacja nie może być uznana za pełną panoramę zaangażowania jezuitów w okresie II Rzeczypospolitej. Lista jezuitów, których należałoby tutaj przedstawić oraz przypomnieć ich zasługi dla kultury narodowej, jest znacznie dłuższa. Mamy nadzieję, że publikacja stanie się impulsem do powstania kolejnego dzieła o podobnej tematyce.

Stanisław Cieślak SJ

MONIKA STANKIEWICZ-KOPEĆ

Krytyk „krakowskiego dekadentyzmu” – ks. Jan Pawelski SJ (1868-1944)

Wprowadzenie

Urodzony cztery lata po klęsce powstania styczniowego Jan Pawelski był rówieśnikiem m.in.: Stanisława Przybyszewskiego (ur. 1868), Stanisława Wyspiańskiego (ur. 1869), Kazimierza Przerwy-Tetmajera (ur. 1864), Stefana Żeromskiego (ur. 1864), a także Józefa Piłsudskiego (ur. 1867) i Romana Dmowskiego (ur. 1864). Młodość tej generacji, obejmującej ludzi urodzonych w latach sześćdziesiątych XIX stulecia, przypadła na lata osiemdziesiąte i dziewięćdziesiąte XIX w., wzmożona ich aktywność (na rozmaitych polach) to koniec wieku XIX i pierwsze dziesięciolecie wieku XX¹. Pochodzący z tego samego pokolenia filozof-pesymista, historyk kultury Marian Zdziechowski w studium o *Wpływach rosyjskich na polską duszę* (Kraków 1920) dość surowo ocenił stan duchowy swojego pokolenia, wyrosłego w traumie popowstaniowej i strachu przed zaborcą. Pisał o „opadnięciu ducha narodowego” oraz jego skażeniu „zarazkiem deprawacji”². Pokolenie to potrafiło jednak dokonać przełomów zarówno na gruncie kulturalnym (Młoda Polska), jak i politycznym (odzyskanie niepodległości).

Jan Pawelski (1868-1944) całe swoje dorosłe życie związał z zakonem jezuitów, do którego wstąpił już jako szesnastolatek (w 1884 roku) i gdzie pozostał aż do swej tragicznej śmierci, w sierpniu 1944 roku³.

¹ Por. T. Nałęcz, *Pokolenie Józefa Piłsudskiego*, w: *Legenda Legionów. Opowieść o Legionach oraz ludziach Józefa Piłsudskiego*, aut. tekstów. M. Cisek i in., Warszawa 2008.

² Por. M. Zdziechowski, *Wpływy rosyjskie na duszę polską*, Kraków 1920, s. 134 n.

³ Biografia Jana Pawelskiego, por. m.in.: L. Grzebień, hasło: *Pawelski Jan*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 25, s. 361-362; hasło: *Pawelski Jan*, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, opr. L. Grzebień i in., Kraków 1996, s. 494;

W *fin-de-siècle'owskim* Krakowie znalazł się Pawelski w roku 1891 – w czasie kiedy coraz mocniej dawały się słyszeć odgłosy nadciągającego z Zachodu modernizmu⁴.

Ówczesny Kraków – miasto stosunkowo niewielkie, bo w 1890 roku liczące około 69 tysięcy mieszkańców, zamknięte w ciasnym systemie fortyfikacji – cieszyło się jednak względną swobodą polityczną, co niebawem pozwoliło mu stać się jednym z najważniejszych miejsc w topografii Młodej Polski⁵. To właśnie tutaj, w roku 1891, czyli w czasie rozpoczęcia przez Pawelskiego studiów teologicznych w krakowskim instytucie zakonnym, na łamach dwutygodnika literacko-artystycznego „Świat” ukazały się dwa ważne dla polskiego modernizmu teksty programowe Zenona Przesmyckiego *Harmonie i dysonanse* oraz *Maurycy Maeterlinck i jego stanowisko we współczesnej poezji belgijskiej*. W trzy lata później, kiedy Pawelski przyjmował święcenia kapłańskie (w 1894 roku), w Krakowie ukazała się druga seria *Poezji* Kazimierza Przerwy-Tetmajera, przez niektórych badaczy uważana za symboliczne rozpoczęcie nowej epoki literackiej – Młodej Polski.

W Krakowie Pawelski związał się z wydawanym od 1884 roku przez jezuitów „Przeglądem Powszechnym”; najpierw jako pomocnik (1895-1896), a potem już stały współpracownik pisma. W sierpniu 1902 roku został Pawelski redaktorem naczelnym „Przeglądu Powszechnego”, którym kierował przez 16 lat; do roku 1918, kiedy to oddał redakcję Janowi Urbanowi i wyjechał najpierw do Lwowa, a potem do Warszawy⁶. Obszar dziennikarskich zainteresowań ks. Pawelskiego był rozległy i obejmował kilka zasadniczych dziedzin. Co zrozumiałe, Pawelskiego przede wszystkim zajmowały sprawy Kościoła katolickiego i religii⁷. Przy tym jednak jezuita wy-

J. Rostworowski, *Pamięci trzech byłych redaktorów „Przeglądu Powszechnego”*, „Przegląd Powszechny” 1947, t. 224, s. 17-18.

⁴ O Krakowie końca XIX i początku XX stulecia por. m.in. K. Wyka, *Kraków Stolicą Młodej Polski*, w: *Kraków i Małopolska przez dzieje*, red. C. Bobińskiej, Kraków 1970, s. 340 n.; J. Kulczycka-Saloni, I. Maciejewska, A.Z. Makowiecki, R. Taborski, *Młoda Polska*, Warszawa 1991, s. 50 n.

⁵ W 1900 r. liczba mieszkańców Krakowa wzrosła do 85, a w 1905 r. do 94 tysięcy osób. Por. J. Kulczycka-Saloni, I. Maciejewska, A.Z. Makowiecki, R. Taborski, *Młoda Polska*, dz. cyt., s. 50.

⁶ L. Grzebień, hasło: *Pawelski Jan*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, dz. cyt., s. 362.

⁷ Por. m.in.: ankieta o zagadnieniach katolicyzmu w Polsce („Przegląd Powszechny” 1906, t. 89-90); *Katolicyzm w Polsce* (tamże, 1916, t. 129), tom *Katolicyzm a modernizm* (Kraków 1911). W latach 1905-1908 i 1916-1918 prowadził Pawelski rubrykę „Sprawy Kościoła”.

kazywał również znaczne zainteresowanie bieżącymi sprawami społeczno-politycznymi. Bacznie przyglądał się współczesności, żywo reagował na aktualne wydarzenia i na ogół nie uchylał się od ich komentowania⁸.

Zarówno religijne, jak i społeczno-polityczne fascynacje Pawelskiego pozostaną jednak poza zainteresowaniem niniejszego szkicu. Uwagą zostanie obdarzona przede wszystkim jego aktywność krytyczno-literacka: od czasów pierwszych bliższych związków Pawelskiego z „Przeglądem Powszechnym” (od 1895), poprzez etap redagowania pisma (od 1902 roku), aż do roku 1918. Ten ponad dwudziestoletni okres, chronologicznie pokrywa się z epoką Młodej Polski.

Pomimo iż nazwisko księdza Pawelskiego przewija się w opracowaniach tematycznych dotyczących polskiej krytyki literackiej przełomu XIX i XX w. oraz w syntezach epoki Młodej Polski⁹, to jednak działalności krytyczno-literackiej Pawelskiego jak dotąd nie zostało poświęcone żadne obszerniejsze studium¹⁰.

Jan Pawelski jako krytyk literacki

Przebywający w Krakowie od 1891 roku Pawelski dość szybko związał się z „Przeglądem Powszechnym”¹¹. Warto przypomnieć, iż Kraków przełomu wieków posiadał prasę reprezentującą różne orientacje polityczne

⁸ Por. m.in.: *Od mogiły trybuna ludu* (1911, t. 112), *Zwiastun nowej ery w kraju* (1914, t. 121); *Sprawa polska*, 1916, t. 129; *W obozach jeńców – Polaków* (1918, t. 138/139). W latach 1905-1918 wydał Pawelski serię pięćdziesięciu *Broszur o chwili obecnej* będących odbitkami artykułów podejmujących kwestie społeczne, polityczne (i kulturalne).

⁹ Por. m.in. *Polska Krytyka Literacka 1800-1918. Materiały*, opr. Z. Jakubowski, Warszawa 1959; *Programy i dyskusje literackie okresu Młodej Polski*, opr. M. Podraza-Kwiatkowska, Wrocław 2000, BN s. I, nr 212, s. XX, XXXII, XXXIV (*Wstęp*), 215, 300; A. Hutnikiewicz, *Młoda Polska*, Warszawa 1997, s. 85, 90.

¹⁰ Dotychczas nie zostały zebrane rozprawy krytyczno-literackie Pawelskiego ani jego recenzje rozproszone przede wszystkim w kolejnych numerach „Przeglądu Powszechnego”. Przy tym Pawelski sam próbował również tworzyć literaturę. Jego wierszowane próby literackie w języku łacińskim znajdują się w krakowskim archiwum jezuitów: *Katalogi prowincji galicyjskiej, polskiej i wielkopolskiej z lat 1885-1939*, rkps. sygn. 327, 371, 2475.

¹¹ Poprzednikiem „Przeglądu Powszechnego” był założony w 1870 „Przegląd Lwowski”. W 1883 r. pismo przejęli jezuici i zmienili jego nazwę na „Przegląd Powszechny”. Por. M. Jagiełło, *Trwałość i zmiana: szkice o „Przeglądzie Powszechnym” 1884-1918*, Warszawa 1993.

i światopoglądowe¹². Ówczesne czasopisma – i to nie tylko te *stricte* literackie – odegrały istotną rolę w programotwórczych polemikach literackich, na ich łamach toczyły się ważne dyskusje dotyczące ważkich tematów związanych z aktualnymi problemami kulturalnymi¹³. Jednym z nich był właśnie „Przegląd Powszechny”, który pomimo iż nie miał charakteru literackiego, to jednak historia literatury i krytyka literacka, stosunkowo często gościły na jego łamach – szczególnie w okresie redagowania pisma przez ks. Pawelskiego.

Znakomity historyk literatury Stanisław Pigoń w jubileuszowym 200 tomie „Przeglądu Powszechnego” z 1933 roku, dokonując charakterystyki dorobku pisma właśnie w zakresie historyczno-literackim i krytycznym, zauważył, iż do czasów redakcji Pawelskiego na jego łamach przeważały rozprawy dotyczące literatury dawnej. Natomiast w okresie kierowania redakcją przez ks. Pawelskiego w sposób widoczny zwiększyło się zainteresowanie „Przeglądu Powszechnego” literaturą współczesną i aktualnymi tendencjami w kulturze¹⁴. To właśnie w związku z osobą Pawelskiego „Przegląd Powszechny” już u progu XX w. zainteresował się nową literaturą młodopolską. Pigoń tłumaczył ten fakt inwazją prądu młodopolskiego na przełomie wieków, która zbiegła się z objęciem redakcji przez Pawelskiego. Wówczas to:

Literatura współczesna krzewiąc się bujnie, sama stała się problemem, nie-rzadko niepokojącym, a więc ściągała ku sobie uwagę, wyzywała do uznania czy polemiki. Na ten głos życia domagającego się uwagi, nie mogło

¹² W tym czasie w Krakowie obok „Przeglądu Powszechnego” wychodziły m.in.: konserwatywny dziennik informacyjno-polityczny „Czas” (1848-1934); konserwatywny miesięcznik poświęcony nauce i literaturze „Przegląd Polski” (1866-1914); liberalno-demokratyczna „Reforma” – później „Nowa Reforma” (1882-1928), socjalistyczny „Naprzód” (1892-1948); chrześcijańsko-demokratyczny dziennik „Głos Narodu” (1893-1939); nastawione na nową sztukę „Życie” (1897-1900); dwutygodnik „Świat” (1888-1895); społecznie i patriotycznie zaangażowana „Krytyka” (1896-1897 i 1899-1914). Por. M. Jakubek, *Prasa krakowska 1795-1918. Bibliografia*, Kraków 2004; A. Żyga, *Krakowskie czasopisma literackie drugiej połowy XIX w. (1860-1890)*, Kraków 1983.

¹³ O rozwoju prasy od II połowy XIX wieku por. C. Gajkowska, hasło: *Czasopiśmiennictwo literackie XIX wieku*, w: *Słownik literatury polskiej XIX w.*, red. J. Bachórz, A. Kowalczyk, Wrocław 1997, s. 153 n.

¹⁴ Por. S. Pigoń, *Dział historyczno-literacki*, „Przegląd Powszechny” 1933, t. 200, s. 395-396. Pigoń (do 1933 roku) doliczył się 370 prac tego rodzaju. Ich autorami byli głównie krytycy świeccy (w tym profesorowie, m.in.: Tarnowski, Tretiak, Windakiewicz, Sinko, Zdziechow-ski) oraz stosunkowo nieliczni duchowni (m.in. księża Pawelski, Badeni, Wiecki, Karyłowski).

zostać głuche czasopismo pragnące być dla swego czasu współczynnikiem formowania świadomości¹⁵.

Oczywiście nie sposób odmówić racji Stanisławowi Pigońowi, jednak nie bez znaczenia pozostawał także fakt, iż nowy redaktor pisma, sam będący krytykiem literackim, bacznie śledzącym aktualną twórczość i wnikliwie obserwującym współczesność, niejako w sposób naturalny skierował pismo na nowe tory. Pigoń zresztą bardzo wysoko cenił Pawelskiego jako krytyka literackiego: chwalił jego wyczucie aktualności, wrażliwość artystyczną, przenikliwość, nazywał go „zawołanym krytykiem literackim i pilnym obserwatorem współczesności”¹⁶.

Pawelski zajmował się krytyką literacką nie tylko od strony praktycznej (sam pisząc teksty krytyczne), ale też nie obca była mu refleksja teoretyczna w tym względzie. Swoje poglądy na temat krytyki literackiej zawarł Pawelski w cyklu artykułów publikowanych na łamach „Przeglądu Powszechnego” w latach 1900-1901¹⁷.

Wokół nowej literatury: Pawelski – Przybyszewski

Ks. Jan Pawelski miał dość ostrożny stosunek do nowego prądu, który krytykował z punktu widzenia zasad katolicyzmu i w tej perspektywie miał mu wiele do zarzucenia. Jak wiadomo, ówczesny papież Pius X (1903-1914) zdecydowanie potępił modernizm katolicki i agnostycyzm. Zresztą, głównym problemem ówczesnych władz kościelnych za jego pontyfikatu była walka z modernizmem, którego propagatorzy zwalczali porządek nadprzyrodzony, sprowadzając religię do sfery doczesnej, ludzkiej. Swoje antymodernistyczne poglądy zawarł Pius X m.in. w obszernej encyklice *Pascendi Domini gregis* (z 8 września 1907 r.). Według jej autora, moderniści są wyjątkowo niebezpieczni dla wiary katolickiej, bowiem: „przykładają siekierkę nie do gałęzi i latorośli, lecz do samych korzeni, to znaczy do

¹⁵ S. Pigoń, *Dział historyczno-literacki*, dz. cyt., s. 397.

¹⁶ Tamże, s. 395-407.

¹⁷ Por. J. Pawelski, *Pojęcie krytyki literackiej*, „Przegląd Powszechny” 1900, t. 66 (nr 196), s. 293-312; tenże, *Krytyka literacka a nauka*, „Przegląd Powszechny” 1900, t. 67 (nr 208), s. 69-84; tenże, *Krytyka literacka a nauka*, „Przegląd Powszechny” 1901, t. 70 (nr 208), s. 242-259.

wiary i do jej żył najgłębszych” – jak obrazowo pisał Pius X¹⁸. Kilka lat później, we wrześniu 1910 roku, papież nakazał księżom składanie (napisanej przez niego w 1908 r.) słynnej *Przysięgi antymodernistycznej*. Miało to na celu z jednej strony zapobiegnięcie rozprzestrzenianiu się w Kościele katolickim tendencji modernistycznych, zaś z drugiej – zdecydowane i jednoznaczne wyeksponowanie stosunku doktryny katolickiej wobec owych tendencji¹⁹. Kiedy wraz z końcem I wojny światowej dogorywał także i modernizm polski, Pawelski w artykule poświęconym niedawno zmarłemu Lucjanowi Rydlowi, zawarł syntetyczną charakterystykę Młodej Polski, którą nazwał: „okresem literatury rozwichrzonej”, „anarchicznej w formie i w treści”, kiedy „popłacała tylko jaskrawa niezwykłość”²⁰. Pawelski zresztą nie raz wytykał nowej sztuce „przesadę”, „nienaturalność i wyszukaną sztuczność”, „obrachowanie na sensację”, „nastawienie na pogoń za tematem niezwykłym i działającym na nerwy”²¹.

Nowa sztuka odpychała Pawelskiego owym „rozwichrzeniem”, sztucznością, przy czym jezuita jednak nie lekcewał jej. Modernistycznym tendencjom kulturowym przyglądał się Pawelski ostrożnie, ale i z uwagą, bowiem stanowiły one dla niego ciekawe, choć – w jego rozumieniu – dość niebezpieczne zjawisko. Co widać dobrze m.in. w jego stosunku do twórczości Stanisława Przybyszewskiego²². W stosunku do nowej literatury Pawelski raz po raz zabierał głos na łamach „Przeglądu Powszechnego”. Tym samym jezuicki krytyk włączał się aktywnie w dyskusje i polemiki krytyczno-literackie z przełomu stuleci, stając się jednym z adwersarzy polskiego modernizmu. Jednak pokazywanie księdza Pawelskiego jako krytyka zupełnie nie rozumiejącego „młodej” sztuki, krytykującego ją z wąskiej perspektywy tradycjonalizmu i katolicyzmu, wydaje się krzywdzące i znacznie zubaża twórczą osobowość jezuitę, który w stosunku do nowej sztuki, był surowy, ale umiał także zdobyć się na obiektywizm i uznanie.

¹⁸ Pius X, *Encyklika Ojca św. Piusa X: Pascendi Domini gregis. O zasadach modernistów* [8. IX. 1907], Warszawa 1996, s. 12.

¹⁹ Por. m.in.: Cz. Sokołowski, *Przysięga antymodernistyczna*, Warszawa 1916; D. J. Olewiński, *Drogi i bezdroża teologii w XX wieku*, „Christianitas” 2002, nr 13, s. 25 n.

²⁰ Ks. J. Pawelski, *Pamięci Lucjana Rydla*, „Przegląd Powszechny” 1918, t. 138/139, s. 298-299.

²¹ Tenże, *Z estetyki krakowskiego dekadentyzmu*, „Przegląd Powszechny” 1899, t. z. 5, s. 186-188.

²² O tym szerzej w dalszych fragmentach tekstu.

Upodobania estetyczno-literackie Pawelskiego, jego rozumienie celów sztuki – w okresie, o którym mowa (1895-1918), nie ewoluowało – było statyczne i ugruntowane. O preferencjach Pawelskiego w tym względzie oraz o jego stosunku do nowej literatury dużo mówią recenzje współczesnych mu utworów literackich zamieszczane w jednym z działów „Przeglądu Powszechnego” – „Nowe Powieści”. Uogólniając: jeśli chodzi o nową literaturę, jezuickiemu krytykowi nie podobała się m.in. „przesada i przeładowanie skrajnej dekoracji stylowej” – co zarzucał *Nurto* Cezarego Jellenty (*Nurty. Ognia dramatyczne* wyd. 1896, 1891), chociaż sam pomysł utworu zaciekał go²³. W nowej literaturze raziła go „krzykliwość”, „spazmatyczność”, epatowanie pesymizmem filozoficznym – tak krytyk ocenił „fantazję psychologiczną” Kazimierza Przerwy-Tetmajera *Otchłań* (wyd. 1900)²⁴. Pawelskiego irytowało też pozorne nowatorstwo „młodych”, uleganie przez nich obcym modom²⁵. Analizując nową modną sztukę opartą na wzorach zachodnich, w jednym z artykułów z 1899 roku (*Z estetyki krakowskiego dekadentyzmu*) ks. Pawelski w pełnych humoru słowach skwitował skłonność polskich twórców do ulegania obcym modom literackim:

Można być z góry pewnym i głowę dać w zakład, że jeśli kiedyś na Zachodzie rozpoczną ludzie chodzić z futerałami na nosach, to po jakimś czasie na dalekim Wschodzie, w Krakowie czy w Warszawie, ulice będą szarżyć od nosowych pokryw. Tak samo rzecz się ma i z literacką modą. Po „młodej” Belgii i po „młodej” Skandynawii, zjawilo się na krakowskim rynku nowe hasło... „młoda” Polska²⁶.

Należy jednak podkreślić, iż sam Pawelski nie był zdeklarowanym przeciwnikiem wszelkich nowości kulturalnych. Doskonale zdawał sobie sprawę z ich rewitalizującej siły. Przy tym występował Pawelski przede wszystkim

²³ Tenże, *Z nowych powieści: C. Jellenty »Nurty. Ognia dramatyczne«*, „Przegląd Powszechny” 1898, t. 58, s. 260-261.

²⁴ Tenże, *Z nowych powieści: K. Tetmajera »Otchłań«*, „Przegląd Powszechny” 1901, t. 69, s. 448-450.

²⁵ Polemika na ten temat była jedną z ważniejszych dyskusji owych czasów. Por. S. Szczepanowski, *O potrzebie swojskiego kierunku w literaturze polskiej* (odczyt we Lwowie z 1894 r.), w: *Mysli o odrodzeniu narodowym*, Lwów 1923; W. Feldman, *Drogi duszy*, „Krytyka” 1901, t. 2; J. Żagiel [Z. Przesmycki], *Harmonie i dysharmonie*, „Świat” 1891, nr 5; K. Tetmajer, *O młodej poezji polskiej*, „Życie” 1898, nr 12. Dyskusję tę opisała M. Podraza-Kwiatkowska, *Wstęp*, w: *Programy i dyskusje literackie okresu Młodej Polski*, dz. cyt., s. XIV-XVI.

²⁶ Ks. J. Pawelski, *Z estetyki krakowskiego dekadentyzmu*, „Przegląd Powszechny” 1899, z. 5, s. 187.

przeciw konkretnym elementom nowej sztuki, na które spoglądając z perspektywy katolickiej, nie mógł się zgodzić (np. teoria „nagiej duszy”).

Jezuickiego krytyka raziło bezustanne powtarzanie przez propagatorów nowej literatury tych samych schematów i „rozwadnianie jednej wciąż tej samej, płytkiej, na wskroś zrobaczonyj idei” – co zarzucił Przybyszewskiemu przy okazji krytycznej analizy jego *Androgyne* (wyd. 1900)²⁷. Pawelskiego zaciekaWiła natomiast twórczość Stefana Żeromskiego, który jego zdaniem „daje wielkie nadzieje na przyszłość”. W jednym z numerów „Przeglądu Powszechnego” z 1900 r. znalazła się wnikliwa recenzja ówczesnej nowości literackiej – *Ludzi bezdomnych* (1900). Krytyk określił powieść jako „niepospolitą i niezwyčajną”, zauważył jej nowatorstwo na tle współczesnej mu literatury, chwalił konstrukcję (psychologiczną) postaci, jednak nie omieszczał też wytknąć autorowi przebijającego z jego powieści „piętna rozpaczliwej niemocy”²⁸.

Pawelski bacznie przyglądał się modernizmowi nie tylko w kontekście literacko-kulturowym, ale także filozoficznym, teologicznym. W 1911 r. w Krakowie nakładem redakcji „Przeglądu Powszechnego” ukazał się zredagowany przez Pawelskiego tom *Szkice o modernizmie* (zawierający siedem rozpraw – wcześniej ogłoszonych w piśmie), gdzie Pawelski podjął kwestię tzw. modernizmu katolickiego. W artykule *Katolicyzm a modernizm* odwołał się Pawelski do głośnej encykliki papieża Piusa X *Pascendi Dominici Gregis* z podtytułem: *Encyklika Ojca Świętego Piusa X o zasadach modernistów* (1907), w której papież zdecydowanie potępił modernizm katolicki²⁹. Ks. Pawelski, za tekstem *Pascendi*, do głównych grzechów modernizmu zaliczył agnostycyzm – „rugujący Boga, a w miejsce Boga stawiający tron człowiekowi”, a także: indywidualizm oraz skrajny subiektywizm – „rozbujały, nie znający wędzidła” – jak obrazowo pisze Pawelski³⁰.

Swoimi tekstami krytyczno-literackimi na bieżąco publikowanymi w „Przeglądzie Powszechnym” u progu XX stulecia i w pierwszych jego

²⁷ Tenże, *Z nowych powieści: S. Przybyszewskiego „Androgyne”*, „Przegląd Powszechny” 1901, t. 70, s. 396-397.

²⁸ Tenże, *Z nowych powieści: S. Żeromskiego „Ludzie bezdomni”*, „Przegląd Powszechny” 1900, t. 65, s. 439-444.

²⁹ Encyklika wywołała ostre ataki przeciwników obwiniających ją o reakcyjność i postrzymywanie postępu w myśli chrześcijańskiej. Por. J. Kracik, *Antymodernistyczna kampania*, „Znak” 2002, nr 7, s. 30-44.

³⁰ *Szkice o modernizmie*, red. ks. J. Pawelski, Kraków 1911, s. 16.

latach, włączył się Pawelski w przybierający na sile nurt dyskusji i polemik z „młodą” literaturą i sztuką³¹. Jego głos odbił się w dość głośnym echem w Krakowie przełomu wieków.

Przypomnijmy: właściwie wspomniane polemiki powinny były zacząć się już w roku 1895, kiedy we Lwowie ukazały się *Forpocztę* – filozoficzny manifest programowy trójki autorów: Wacława Nałkowskiego (ur. 1851), Cezarego Jellenty (ur. 1861) i Marii Komornickiej (ur. 1876) popierających literacko-artystyczną formację modernistyczną. Zwolennicy nowej sztuki poddali dyskusji dotychczasowe przekonanie o narodowych, społecznych czy politycznych powinnościach sztuki. Jednak to nie wspomniane *Forpocztę* pobudziły środowisko literackie do kluczowej dyskusji, na którą trzeba było poczekać jeszcze całe trzy lata. Pretekstem do polemiki stał się – dość niespodziewanie – artykuł Tadeusza Konczyńskiego poświęcony włoskiemu pisarzowi Gabrielowi D’Annunzio (1863-1938)³², zamieszczony w „Słowie Polskim” w 1898 r. (nr 37). Za jego przyczyną na łamach polskich czasopism w roku 1898 rozgorzała walka o prawo duszy do sztuki albo o prawo sztuki do duszy. Problemy podjęte u progu XX stulecia przewijały się odtąd przez całą epokę Młodej Polski (m.in. kwestie: tradycja rodzima – wpływy obce; literatura zaangażowana patriotycznie, społecznie, etycznie – literatura autonomiczna)³³.

³¹ W historii literatury na spór o nową sztukę z przełomu XIX i XX w. czasem patrzy się w kategoriach walki pokoleniowej – „młodych” (modernistów) ze „starymi” (pozytywistami). Przy czym tego rodzaju rozróżnienie nie jest miarodajne. W tym przypadku nie chodzi bowiem o „młodość” i „starość” rozumiane w sensie biologicznym, ale światopoglądowym. Jak wspomniano bywało tak, że zarówno zwolennicy, jak i adwersarze nowej sztuki biologicznie należeli do tego samego pokolenia (przykład Pawelskiego i Przybyszewskiego).

³² Według Jana Tomkowskiego, G. D’Annunzio był włoskim odpowiednikiem Przybyszewskiego. Por. J. Tomkowski, *Młoda Polska*, Warszawa 2001, s. 25.

³³ Por. M. Podraza-Kwiatkowska, *Wstęp*, w: *Programy i dyskusje literackie okresu Młodej Polski*, dz. cyt., s. XIV-XVI.